

Sygn. akt II CZ 93/16

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku A. W. i M. W.

przy uczestnictwie [...]

o zniesienie współwłasności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 września 2016 r.,

zażalenia uczestników postępowania

na postanowienie Sądu Okręgowego w P.

z dnia 3 grudnia 2015 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i pozostawia
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego
orzeczeniu kończącemu postępowanie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy w P. dokonał częściowego zniesienia współwłasności opisanej nieruchomości stanowiącej współwłasność wnioskodawców i uczestników o wartości 3 515 000 zł przez przyznanie nieruchomości na współwłasność uczestnikom po $\frac{1}{4}$ części każdemu z nich i zasądził od każdego z uczestników na rzecz wnioskodawców solidarnie kwoty po 48 825 z tytułem spłat.

Ustalenia faktyczne przedstawiały się następująco:

Udział wnioskodawców we współwłasności nieruchomości obejmował 12/216 części, J. J. 33/216 części, K. S. 81/216 części, S.S. 57/216 części, A. L. 33/216 części. Nieruchomość ta przylega do nieruchomości położonej przy ul. G., której współwłaścicielami są uczestnicy; planują oni połączenie obu nieruchomości. Na tej nieruchomości znajdują się budynki gospodarcze wykorzystywane także dla nieruchomości objętej wnioskiem; oraz w czasie remontów, dla usytuowania samochodów ciężarowych i sprzętu oraz wywożenia śmieci.

Nieruchomość będąca przedmiotem postępowania jest zabudowana pięciokondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym podpiwniczonym, z użytkowym poddaszem oraz budynkami użytkowymi posadowionymi wzdłuż zachodnich i południowych granic działki. W jej obrębie znajduje się siedem lokali użytkowych, pięć w budynku, a dwa w budynkach użytkowych oraz 19 lokali mieszkalnych. Obecnie wnioskodawcy korzystają z lokalu nr 7, który wynajmują. Jedynie uczestniczki K. i S. S. mieszkają w nieruchomości wspólnej, a pozostałe lokale są wynajmowane, zaś lokale użytkowe zostały wydierżawione. Wartość nieruchomości oraz wartości udziałów współwłaścicieli ustalone zostały na podstawie opinii biegłego.

Na rozprawie w dniu 22 czerwca 2010 r. wnioskodawcy zgodzili się z propozycją uczestników zniesienia współwłasności przez przyznanie uczestnikom współwłasności nieruchomości. Domagali się spłaty w odniesieniu do powierzchni mieszkania, które wynajmują, w wysokości 5 000 do 6000 zł/m². Nie doszło jednak do uzgodnienia stanowisk w tym zakresie.

Sąd Rejonowy przyjął, że zgodne stanowisko uczestników dotyczące wyjścia ze współwłasności oraz okoliczności sprawy przemawiały za przyznaniem nieruchomości na współwłasność uczestnikom, którzy są spokrewnieni i mają wspólne plany zagospodarowania łącznie także sąsiednich nieruchomości.

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu apelacji wnioskodawców uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W toku postępowania przed Sądem Okręgowym zmarła S. S. i spadek po niej nabyła w całości uczestniczka K. S.

Stwierdził, że nie było podstaw do ustalenia istnienia konfliktu osobistego pomiędzy wnioskodawcami a uczestnikami, przemawiającego za odstąpieniem od fizycznego podziału nieruchomości, jak też, że zachodzi konieczność korzystania z nieruchomości sąsiedniej w odniesieniu do remontów i w sytuacji korzystania z ciężkiego sprzętu oraz wywozu śmieci. W materiale sprawy nie ma okoliczności, które przemawiałyby za stanowiskiem, że sposób zniesienia współwłasności został uzgodniony przez uczestników zwłaszcza, że propozycje były warunkowane wysokością spłat, a w tej kwestii do porozumienia nie doszło. Za uzasadniony uznał Sąd Okręgowy zarzut błędnej wykładni art. 211 k.c., ponieważ nie było podstaw do odstąpienia od fizycznego podziału nieruchomości. Sposobem zniesienia współwłasności powinno być ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych i użytkowych.

Przeprowadzone uzupełniającą postępowanie dowodowe w zakresie opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego pozwoliło Sądowi Okręgowemu na jednoznaczne zajęcie stanowiska co do sposobu zniesienia współwłasności. Nie zasługiwało na uwzględnienie żądanie uczestników przyznania im współwłasności nieruchomości. W celu właściwego rozpoznania sprawy konieczne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem dokonania inwentaryzacji lokali, która umożliwi przeprowadzenie wyodrębnienia tak lokali mieszkalnych, jak i użytkowych. Sąd Rejonowy nie prowadził postępowania dowodowego w kierunku przyznania współwłaścicielom lokali oraz ewentualnych

dopłat, co wymaga odpowiedniego postępowania oraz stanowisk wnioskodawców i uczestników.

Z uwagi na to, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, błędnie przyjmując, iż w okolicznościach sprawy nie może nastąpić zniesienie współwłasności przez podział rzeczy, zaskarżone postanowienie zostało uchylone na podstawie art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a sprawa przekazana temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Uczestnicy w zażaleniu zarzucili naruszenie art. 211 i 212 k.c. przez błędną wykładnię. W odniesieniu do naruszenia przepisów postępowania powołali się na obrazę art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. przez bezpodstawne uchylenie postanowienia Sądu pierwszej instancji skierowania sprawy do ponownego rozpoznania, skoro Sąd Okręgowy miał możliwość wydania orzeczenia reformatoryjnego, uwzględniającego wartość nieruchomości i skutki zmniejszenia się liczby współwłaścicieli. Domagali się uchylenia postanowienia Sądu Okręgowego i oddalenia apelacji wnioskodawców i zmiany postanowienia Sądu pierwszej instancji w odniesieniu do współwłasności uczestników oraz wysokości spłat, ewentualnie uchylenia postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia, przewidzianym w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy bada jedynie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo przyjął, że zachodzi jedna z przyczyn uzasadniająca uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, objętych art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Zażalenie nie zmierza do oceny zasadności żądania pozwu, wniosku ani apelacji, czy merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji. Dokonywana kontrola ma charakter jedynie formalny. Istota tego środka zaskarżenia była przedmiotem analizy Sądu Najwyższego w wielu orzeczeniach (por. postanowienia: z dnia 9 stycznia 2014 r., V CZ 77/13; z dnia 19 grudnia 2013 r., II CZ 86/13; z dnia 22 listopada 2013 r., II CZ 79/13; z 7 listopada 2014 r., II CZ 82/14; dnia z dnia 18 marca 2015 r., I CZ 30/15; z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 29/15, niepublikowane). Wyrażony został w nich pogląd, akceptowany także

w innych sprawach, łącznie z obecnie rozpoznawaną, że zakresem kontroli w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował przyczynę uzasadniającą wydanie orzeczenia kasatoryjnego i czy jego merytoryczne stanowisko uprawniało do podjęcia takiej decyzji procesowej. Konsekwencją tego jest ograniczenie dopuszczalnych zarzutów do związanych z kwestionowaniem wystąpienia przesłanek stosowania art. 386 § 4 k.p.c. Nie było zatem podstaw do rozpoznania zarzutów naruszenia art. 211 i 212 k.c.

Jeżeli przyczyną uchylecia wyroku było nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, to kontrola Sądu Najwyższego obejmuje tylko ocenę prawidłowości zastosowania art. 386 § 4 k.p.c., a więc trafności zakwalifikowania przez sąd drugiej instancji stanu sprawy jako występowania w niej tej podstawy. Nie dotyczy natomiast ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Wszelkie nieprawidłowości dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego, poza wskazanymi w art. 386 § 2 k.p.c. i w art. 386 § 4 in fine k.p.c., powinny być, w systemie apelacji pełnej, załatwione bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym.

Do nierozpoznania istoty sprawy, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd ten zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3 poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05; z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2; z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, niepubl.; z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, niepubl.).

Nie zasługiwało na podzielenie stanowisko Sądu Okręgowego, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Przyjęcie za podstawę orzeczenia innego sposobu zniesienia współwłasności niż podział nieruchomości, nawet błędnego w ocenie Sądu drugiej instancji, było wyrazem merytorycznej oceny żądania. Podkreślenia wymaga, że w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008,

nr 6, poz. 55) przyjęte zostało wiążąco, że rozpoznanie sprawy na skutek apelacji, określone w art. 378 k.p.c., obejmuje obowiązek sądu drugiej instancji dokonania samodzielnie jurydycznej oceny dochodzonego żądania i skonfrontowania jej z zaskarżonym orzeczeniem. Z tej uchwały wynika także, że uregulowanie apelacji w kodeksie postępowania cywilnego jako rozpoznawczej apelacji pełnej przesądza, iż celem postępowania apelacyjnego jest naprawienie wszystkich błędów popełnionych zarówno przez sąd, jak i przez strony, przy czym chodzi zarówno o błędy natury prawnej, jak i faktycznej.

Zamieszczenie w § 4 art. 386 k.p.c. zwrotu "tylko w razie" jest wyrazem założenia, że rozpoznanie sprawy na skutek apelacji powinno doprowadzić do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a wyjątkowo jedynie do wydania orzeczenia uchylającego zaskarżony wyrok i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Ograniczona do minimum funkcja kasacyjna sądu drugiej instancji jest wyznacznikiem rozpoznawczego charakteru apelacji jako środka odwoławczego od wyroków sądów pierwszej instancji. Z tego względu wykładnia przyczyn uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji może dotyczyć tylko ściśle określonych przypadków.

Nie mogły wpłynąć na odmienną ocenę przesłanek uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji, objętych art. 386 § 4 k.p.c., rozważania Sądu Okręgowego dotyczące zakresu koniecznego postępowania dowodowego, skoro nie uczynił on podstawą uchylenia postanowienia wymagania przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości i taka sytuacja nie miała miejsca.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

jw

kc